



STANISŁAW NIEWIADOMSKI.

Z okazji pogrzebu zamordowanego rewierowego (dozorcy policyjnego) Dulińskiego przyszło w Odessie do krwawego starcia pomiędzy żydami a członkami Związku rosyjskiego; 50 ludzi rannych, z tych pięciu śmiertelnie.

W Baku we wszystkich kopalniach nafty Bibi-Ejbat wybuchł strejk.

Podczas transportu więźniów z Tiumeni do Tobolska napadli więźniowie na strażników. Przyszło do walki. Strażnicy zabili 22 więźniów, 11 więźniów uciekło, zabrawszy strażnikom broń. Kilku strażników jest rannych, z tych jeden ciężko.

Bursa dla młodzieży gimnazjalnej powstała przy lwowskiej sodalicyi maryjańskiej. Na początek znajdzie umieszczenie pięciu uczniów celujących. Przy bursie powstaną warsztaty rękodzielnicze dla wychowanków. Będą one nie tylko miłą i pożyteczną rozrywką dla młodzieży, ale nauczą jej cenić pracę rękodzielniczą i dadzą poznać ile ta praca poświęceń i trudu wymaga.

Hiszpańska para królewska udaje się na kilkutygodniowy pobyt do Wiednia.

W kościele parafialnym w Kopczyńcach odbędzie się we wtorek 15. b. m. ślub panny Maryi Wilsonówny, córki dra Ryszarda, lekarza w Kopczyńcach, i Adeli z Hoszowskich, z panem Saturninem Mrávinsics'em, konceptystą namiestnictwa, synem śp. Czesława prokurzysty banku hipotecznego i Sa urniny z Reynerów.

Z pociągu pospiesznego Lozanna Medjolan wysiadł w Sitten w Kantonie Wallis w Szwajcarii podróżny, który trzymał w rękach bombę, wołając, że znalazł ją pod ławką w wozie III kl. W tej chwili bomba wybuchła, urwała mu ręce, nadto zraniła lekko konduktora. Natychmiast zarządzono śledztwo. Rannego podróżnego przesłuchano w szpitalu. Według

innej wersji spostrzegł podróżny w wozie pod ławką dymiącą fiaskę owiniętą w papier. W chwili, gdy chciał ją podnieść, nastąpił wybuch.

O wybuchu bomby doniesli z Łodzi; W Pabianicach mianowicie znalazł 12-letni chłopiec, Wojciech Borkowski, w śmietniku bombę i uderzając w nią młotkiem, rozbił ją. Bomba wybuchła i zabiła na miejscu chłopca, oraz kilku robotników, w pobliżu pracujących. Wkrótce przybyło na miejsce wybuchu wojsko, dokonało w pobliższym domu rewizyi i aresztowało 8 osób.

O szczęściu w nieszczęściu donosi nam nasz korespondent z Kołomyi, co następuje: Onegdaj postrzelił się syn Marszałka kołomyjskiego Włodzimierz Jasiński. P. Jasiński wyszedł w pole mając w kieszeni browning. W chwili kiedy pochylił się nad kartoflikiem wypadł z kieszeni kurki browning, którego kłapa widocznie w kieszeni otworzyła się i wypalił, — godząc p. Jasińskiego poniżej kolana. Kula przeszła przez nogę pomiędzy mięśniami i wyszła powyżej kolana. Kość została nie naruszona. Pierwszej pomocy lekarskiej udzielił p. Jasińskiemu dyr. szpitala w Kołomyi Dr. Lewicki. Raniony ma się zupełnie dobrze.

W sprawie Wandy Dobrodzickiej aresztowanej w Krakowie, ministerstwo sprawiedliwości orzekło zgodnie z Izłą radną krakowskiego sądu wyższego, że Wanda Dobrodzicka nie będzie jako poddana austriacka wydana władzom rosyjskim z powodu spełnienia zamachu na generał-gubernatora Skallona. Natomiast ma być Dobrodzickiej wytoczone śledztwo o zbrodnię usiłowanego morderstwa na osobie generał-gubernatora Skallona.

Rekonstrukcja gabinetu austriackiego ma nastąpić albo przed otwarciem parlamentu, albo najpóźniej w kilka dni potem. Donosi o tem dziennik wiedeński „Die Zeit“ na pod-

stawie informacji otrzymanej od pewnego miarodajnego członka gabinetu austriackiego.

Ksiązę Alfred Lichtenstein zmarł w zamku swym w Hollenegg.

Tragiczny wypadek zmiążdżenia przez pociąg wydarzył się 8. b. m. o g. pół do 8. wieczorem na dworcu kolejowym Podzamcze pod Lwowem. Podczas przesuwania wozów ciężarowych obok t. zw. bloku, szyber Teodor Harasym wszedł między dwa wozy, chcąc je spiąć ze sobą. W czasie tej czynności pośliznął się na szynach tak nieszczęśliwie, że dostał się między dwa zderzaki, które zbliżając się ku sobie, zmiążdżyły go na miejscu. Doznał on złamania wszystkich żeber i lewej ręki.

Zarząd główny Związku teatrów i chórów włościańskich we Lwowie odbył dnia 1. b. m. posiedzenie, na którym prezydium związku przedstawiło sprawozdanie ze swej dotychczasowej działalności, jak również szczegółowe sprawozdania teatrów i chórów włościańskich w Dubiecku, Grochowcach, Humniskach, Jezierzanach ad Czortków, Niecieczy, Niedźwiadzie, Paszczynie, Prusach, Świerchowej i Zaborowie. Sprawozdania te stwierdzają raz jeszcze brak sztuk odpowiednich, trudności w nabywaniu dekoracyi i kostymów, potrzebę urządzania odpowiednich składów w tym kierunku. Z ubolewaniem stwierdzono również, że władze szkolne robią trudności w udzielaniu sal szkolnych, a zarazem wyrażono nadzieję rychłej zmiany w tym względzie wobec przychylnego stanowiska, jakie zajmuje wobec Związku wogóle prezydium Rady szkolnej kr. Związek pozostaje w ścisłym kontakcie z innymi instytucjami, pracującymi dla dobra ludu polskiego, jak z Towarzystwem Kółek rolniczych, które wydelegowało do Zarządu gł. Związku pp. Artura Zarembe-Cieleckiego i ks. Ant. Koleńskiego, tudzież z Tow. Sz. Lud., które wydelegowało swego sekretarza p. Ant. Januszewskiego. W najbliższym czasie rozpocznie Związek pod redakcją p. Tadeusza Pawlikowskiego wydawnictwo miesięcznika pt.: „Poradnik dla teatrów i chórów włościańskich“, tudzież wydawnictwo biblioteczki dramatycznej, której tomik pierwszy obejmie dyalog Piotra Baryki „Z chłopów król“ w opracowaniu dr. L. Bernackiego, przygotowuje przegląd literatury dramatycznej ze stanowiska potrzeb polskiego teatru włościańskiego o opracowaniu prof. dr. Wilhelma Bruchnańskiego, w końcu tani śpiewnik ludowy pod redakcją p. Dantego Baranowskiego. Dzięki ofiarności hr. Kl. Dzieduszyckiego z Martynowa wysłał Związek w najbliższym czasie na przeciąg jednego miesiąca instruktora muzycznego do powiatu rohatyńskiego. Uchwalono regulamin dla oddziałów powiatowych i postanowiono przystąpić w najbliższej przyszłości do zorganizowania kilku takich oddziałów. W końcu załatwiono szereg spraw bieżących.

Konstytucję podpisał szach perski. Fakt ten wywołał we wszystkich sferach w Persyi wielką radość; stolica Teheran była we śród iluminowaną.

Znany skrzypek polski Bronisław Hubermann kupił u Mockla wspaniałe skrzypce Józefa Guarneriusa del Gesu z r. 1733 za 36.000 marek (43.000 koron).

Koszt urządzenia międzynarodowego kongresu higienicznego, który odbył się w Berlinie, obliczono na przeszło 200.000 m. Rząd niemiecki przeznaczył na ten cel 70.000 m.,